Nr 16

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 7 Lutego v. s. 1827 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Nowiny Dworu dnia 28 stycznia.

(Journal de St- Petersbourg).

Dziś rano, z okoliczności rocznicy Narodzin J. C. W. Wielkiego Xiążęcia MICHAŁA, NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA MATKA przyymowała w pałacu zimowym, powinszowania od Członków Rady Państwa, od Ministrów, Senatu, Jenerałów i Urzędników Dworu, jako też innych osób znakomitych, z przypuszczeniem do pocałowania ręki. J. C. W. Wielka Xiężna HELENA przyymowała także powinszowania w swoim pałacu. Wieczorem, nastąpił bal u Dworu w pałacu zimowym, a miasto było oświecone.

St. Petersburg, dnia 28 stycznia.

(*z teyże gazety.*)

Od niejakiego czasu, ospa naturalna zjawiła się po wielu domach w St Petersburgu.

Ze sprawiedliwem nieukontentowaniem i nayżywszą boleścią, Rząd uyrzał w tey okoliczności, widoczny dowód małego baczenia, przez niektórych mieszkańców tey stolicy, na przestrogi im czynione, względem niebezpieczeństwa tey choroby, a razem dowód niedbalstwa, w korzystaniu z podawanych sobie środków, dla zachowania siebie i dzieci swoich, od okropnych ospy skutków. Wyższa zwierzchność medyczna, po części cywilney, podwoiła swoię czynność, ku podaniu wszystkim sposobności, uniknienia tey choroby, za pomocą wakcyny. Wszyscy lekarze praktykujący w St Petersburgu, a mianowicie lekarze policyi i ubogich, szczepią wakcynę z gorliwości i obowiązku służby, w każdym czasie i wszędzie, jak tylko są wezwani. Można też w tym celu udawać się co rana, do szpitalów kwartału policyi, i do wszystkich lekarzy CESARSKIEGO komitetu medyko-filantropicznego. Urządzenia te na nowo podano do wiadomości mieszkańców St Petersburga, a szczególniey oyców familii; w prawdziwey zaś swojey troskliwości o ich dobro, administracya ponowiła wezwanie do wakcynowania, nie tylko nowonarodzonych i dzieci niedorosłych, lecz nawet i osób wszelkiego wieku, które jeszcze ospy nie miały; spodziewamy się, że to zbawienne napomnienie, będzie przyjętém; wakcyna albowiem jest jedynym, skutecznym srodkiem, zachowania się od niebezpieczeństwa tey okropney choroby, na którą zwracamy całą uwagę czytelnika.

Wiadomości z Gruzyi, pod dniem 12 stycznia.

(z Ruskiego Inwalida.)

Przeszedłszy przez *Arax* dnia 28 grudnia, Jenerał-porucznik Xiąże *Madatow*, połączył się z oddziałem dowódcy Apterońskiego półku piechoty, Półkownika *Miszczenki*, który przybył z *Dżawatu*.

Spiesznym krokiem posunęły się woyska przez wąwoz Daraurtski, ku rzecze *Zamburu*, nad którą leżała część koczowisk Szachsewańskich, Adżalińskich i innych narodów. Niespodziane zjawienie się woysk, sprawiło pomiędzy nimi wielkie zamieszanie. Jazda Karabachska i Szirwańska, wzmocniona Armeńczykami Karabachskiemi, zrobiwszy pomyślne napadnienie, odbiła do 15,000 owiec, i dosyć znaczną liczbę wielbłądów i koni. Do 500 rodzin z uprowadzonych przez Persów, z granic naszych, koczowniczych Karabachczyków, stawiło się z upokorzeniem i odesłane zostały do Karabachy.

Jenerał-porucznik Xiąże *Madatow*, puściwszy pogłoskę, iż się udaje do Chaństwa Tałyszyńskiego, posuwał się daley zwolna, w tym zamiarze, ażeby koczujący Persowie w stronie Tałysza, szukali schronienia w obwodzie Meszkińskim, gdzie lepiey można było na nich uderzyć; jakoż nie zawiódł się w swojém mniemaniu.

Wszedłszy w nocy d. 1 stycznia do Meszkińskiego obwodu, dowiedział się o przybyciu koczowisk, i natychmiast posłał lekką jazdę i Armeńską piechotę, dla sprawienia najazdu. Nieprzyjaciel w zamieszaniu słabo i nie długo się opierał. Z jego strony zabito do 18 ludzi i pewną liczbę raniono. Od wszystkich Szachsewańskich koczowisk, odbito do 2,000 wielbłądów, 10,000 bydła rogatego i do 60,000 owiec. Tym czasem Jenerał-porucznik Xiąże *Madatow* zajął niewielkie miasto *Łar*, w obwodzie Meszkińskim,

Ata-Chan zarządzający obwodem Meszkińskim, z bratem swoim *Szukur-Chanem*, stawili się przed Xięciem, oddając się w opiekę. Xiąże *Madatów* przyjął ich uprzeymie, oni zaś przed chorągwiami woysk wykonali przysięgę na wierność poddaństwa JEGO CESARSKIEY MOŚCI.

Ufność, z jaką ci Chanowie uciekli się pod opiekę Rossyi, może mieć pomyślny wpływ na inne narody, których okoliczności woyny mogą przywieść do tego, iż nastąpnie do nas powrócą.

Trwoga, sprawiona przez ukazanie się woysk naszych, rozeszła się do *Agaru*. *Emir-Zade-Seyfamuluk-Mirza* uciekł ztamtąd ze swoją familią do Tauris. Będących zaś przy nim 1,500 ludzi woysk regularnych, rozbiegło się.

Xiąże *Madatow* opisuje drogę do miasteczka *Łar* i przeprawę przez górę *Satwar-Giadyczi* dosyć utrudzoną. Powierzony jemu oddział, składa się z 11,000 różnego woyska, ze 33 działami pieszey i konney artylleryi.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 11 lutego.

(z Gazety Warszawskiey).

Rocznica Urodzin JEGO CESARZEWICZOWSKIEY Mości Wielkiego Xięcia MICHAŁA, obchodzoną była w Stolicy Królestwa Polskiego, w dniu onegdayszym ze zwykłą uroczystością. W godzinach rannych odbyło się nabożeństwo solenne w kościele Metropolitalnym ś. *Jana*. Celebrował JW. Arcybiskup Prymas Królestwa, a władze publiczne i lud licznie zebrany, łączyli modły swe o naydłuższe życie ukochaney, całey, łaskawie Panująecy nam Familii. Z powodu uroczystości, dnia tego wieczorem miasto oświecono.

Stosownie do Art. 136 prawa o Towarzystwie kredytowém ziemskiém, dnia 1go lutego odbyło się posiedzenie publiczne Dyrekcyi Główney Towarzystwa kredytowego ziemskiego, na którem pod prezydencyą JO. Xięcia Ministra Przychodów i Skarbu, Dyrekcya Główna, Komitetowi Towarzystwa i Obywatelom, znaczne summy w Listach Zastawnych posiadającym, w mieysce Komitetu właścicieli listów zastawnych zaproszonym, zdawała sprawę z czynności swoich w upłynionym roku.

Gazeta powszechna teatralna wychodząca w *Wiedniu*, pod d. 7 z. m. donosi, iż między artystami muzycznemi, dającemi się w tych czasach słyszeć w *Wiedniu*, szczególniey odznaczył się młody Polak P. *Sowiński*. Wykonał on koncert *Herca* na fortepianie z powszechném zadowoleniem. Zadziwiającą jest jego biegłość, a gust godny naśladowania. Taż gazeta donosi, że *Freyszyc* przełożony na język Polski, wielokrotnie dany był w *Warszawie*, a dochód 25 wystawienia, przeznaczono dla dzieci *Webera* (dotąd dany był 20 razy).

M o ł d a w i a.

Jassy, dnia 8 stycznia.

(Journal de St. Petersbourg).

P. *de Ribeaupierre* przybył tu wczora niespo dzianie, i wysiadł do domu jeneralnego konsulatu Rossyyskiego. Dziś zrana, przyjął odwiedziny Hospodara, metropolity i bojarów. Nic nie wiedzą pewnego o przeciągu pobytu P. *Ribeaupierre* w tém mieście. Towarzyszą mu: rzeczywisty radca Stanu Antoni *Fonton*, radca Stanu Paweł *Pisani*, sekretarz poselstwa *Berg*, dragoman radca kollegialny *Pisani*, i dway kommissarze, zostający przy jego poselstwie.

Poźnieysze doniesienia uwiadomiły o przejeździe P. *de Ribeaupierre* do *Bukarestu* dnia 15 stycznia, skąd udaje się do Stambułu.

P r u s s y.

Berlin dnia 28 stycznia.

(Journal de St. Petersbourg).

Stan zdrowia J. K. M. ciągle jest pocieszającym.

— Dnia 30 stycznia —

Uleczenie nogi doszło do tego stopnia, iż plaster dawnieyszy mógł bydź zdjęty, a natomiast przyłożony inny, lżeyszy.

Hufeland, Wiebel, Buttner, Gräfe.

JJ. KK. WW. Xiąże Następca Tronu i Xiążęta *Wilhelm* i *Karol*, wyjechali do Weymaru.

N i d e r l a n d y.

Bruxella dnia 21 stycznia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Podług doniesień z Batawii pod d. 29 września, powstańcy doznawszy porażki, opuścili okolice *Solo* i *Dżokżokarta*, a udali się na południe: Woyska jawańskie nabrały odwagi za przybyciem posiłków. Kommunikacya z *Samarangiem* przywróconą została.

— Udało się hollendrom poymać na wyspie *Jawie* guslarza, który naywięcey przyczyniał się do poduszczania ludu.

W ł o c h y.

Dnia 15 stycznia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Donoszą z *Palermy*: Ulewne deszcze, trwające przez cały miesiąc październik, stały się przyczyną ważnego odkrycia. Woda zniosłszy część ziemi nadbrzeżney około *Marsola*, zostawiła na wierzchu szczątki dawney budowy, która, zdaje się, przez wieki była zagrzebaną. Zrazu postrzeżono pięć podnóży kolumn i ścianę okrytą mozaiką, a poźniey samę budowę, która jest murem opasana.

S z w a y c a r y a.

— Dnia 16 stycznia. —

(Journal de St. Petersbourg.)

Donoszą z *Genewy* pod d. 10 b. m.: Kapitan grecki (jeden z bohatyrów, którzy ocaleli po klęsce w Missolundze) odebrał wczora list z Wenecyi, zawierający trzy ważne wiadomości: 1) *Kolokotroni* miał zbić połowę armii Ibrahima baszy, znaydującego się w *Modonie* z resztą woysk swoich. 2) *Reszyd* basza miał doznać zupełney porażki, i pozostać przy bardzo małey liczbie żołnierzy, ze swojey armii. 3) *Miaulis* miał się udać na spotkanie floty tureckiey, na fregacie amerykańskiey lorda *Cochrane*, z wielą okrętami greckiemi. Wiadomość o potyczce, stoczoney przez *Miaulisa*, przywieziona została do *Liworny* przez okręt kupiecki, który był tego świadkiem, lecz nie doczekał końca. Grecy mają teraz naypięknieyszę nadzieję. Lord *Cochrane* znayduje się, jak twierdzą, w *Napoli*, z kilką statkami parowemi, i czeka na resztę swojey flotylli.

— Inny list z *Tryestu* donosi, że flota grecka, złożona z fregaty *Hellas*, statku parowego *Persévérance*, i 18 innych statków mnieyszych, wyszła z *Napoli di Romania*, na spotkanie flotylli tureckiey, i poymała lub zniszczyła 24 statków przewozowych, wiozących ammunicye wojenne i żywność. *Persévérance* sam poymał galijotę uzbrojoną.

F r a n c y a.

Paryż dnia 21 stycznia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Czytamy w jednym z Dzienników dzisieyszych: „Dziś, członkowie akademii, którzy należeli do ostatniey narady, zgromadzili się, wedle postanowienia; lecz gdy jeszcze nic nie było przygotowaném do narady, odłożono ją do przyszłego wtorku. Utrzymują, iż po uznaniu nareszcie przez wielu akademików niestosowności kroku, propozycya P. *Lacretelle* nie wezmie skutku.“

—Statuta akademii, potwierdzone w styczniu 1635, przepisują za główne jey obowiązki: „Oczyszczać język z brudów których nabył, bądź w ustach pospólstwa, bądź w tłumie pałacowym i w nieczystościach szyderstwa, bądź ze złych zwyczajów ciemnych dworaków, bądź przez nadużycia tych, którzy go psują w pismach, i tych, którzy nim tłumaczą się z katedr inaczey, aniżeli potrzeba.“

Inna ustawa przepisuje następnie: „Nie ma bydź roztrząsaną na posiedzeniach, żadna materya, tycząca się religii. Materye polityczne lub moralne, mogą wszakże bydź tam rozbierane, byleby nie godziły w niczém na władzę Monarszą, na stan rządu i na prawa królewstwa.“

— Sąd poprawczy w *Brest*, po kilku dniach sporów, wydał d. 12 swóy wyrok o sprawie, względem nieporządku wszczętego, z przyczyny dopraszania się o *Swiętoszka* (Tartufe) na teatrze tego miasta, podczas ostatniey missyi. Dway obwinieni, skazani zostali na 9miesięczne więzienie i opłatę 600 fr.; 7 innych na 6miesięczne więzienie i 400 fr. kary pieniężney, a 5 na 4miesięczne więzienie i 200 fr. opłaty. Ośmiu z oskarżonych uniewinniono. Słychać, iż skazani jęli się appellacyi.

— Dnia 26. —

(*z teyże gazety*.)

Rapport P. *Portalis* względem petycyi, złożoney w izbie parów, przez Hr. *de Montlosier*, przeciwko jezuitom, zdaje się, że pozyskał większość głosow za jego opinią. Udzielamy go naszym czytelnikom w następnym wyciągu, który znaydujemy w jedney z gazet francuzkich:

Wyłożywszy powody, na których oparty był dekret sądu królewskiego, i przytoczywszy teraźnieysze prawodawstwo, sprzeciwiające się formalnie przywróceniu jezuitów, pod jakiémkolwiek nazwaniem, szanowny Par roztrząsał następnie cztery główne petycyi punkta. Proponując porządek dzienny na trzy pierwsze, przystępuje do części petycyi, obeymującey rozmaite zakłady kongregacyyne i zakony mnichów. Oświadczywszy, iż to należy do kwestyi prawney, że się razem tycze, tak prawa publicznego w królewstwie, jako i wykonywania ustaw policyynych i bezpieczeństwa, zaręczających jego utrzymanie. Hr. *Portalis* uznaje, że dopokąd prawa te będą obowiązującemi, póty to, co zakazują, nie może się ukazywać przed niemi. „Administracya, będąc tylko ramieniem prawa, nie może dozwalać tego, czego prawo zabrania, ani też uwalniać od tego, co nakazuje. Czynność jey może bydź niedostateczną; lecz skoro zostanie uwiadomioną, nic nie może wstrzymać jey działania: *Wielka tolerancya z jey strony*, *stałaby się spólnictwem występném*.“

Po czém odłączywszy w swojém roztrząsaniu zakony mnichów od kongregacyy, szanowny rap-

portujący, robi rzut oka na to, czém były ostatnie we Francyi przed rewolucyą, i ta część jego pracy, dowodzi głębokiey znajomości rzeczy.

„Co się tycze zakonów mnichów, powiada Hr. *Portalis*, ustawa nakazująca, ażeby żaden zakon duchowny, nie był nigdy zaprowadzanym we Francyi, bez wyraźnego dozwolenia Króla, nie cierpiała nigdy wyjątków. Zakłady te, aby mogły bydź pożytecznemi i zgodnemi z prawem publiczném królestwa, powinny bydź formowane, nie w sposobie sprzecznym z ustawami, które mamy z mądrości i dobroci naszych Królów, lecz pod ich opieką; nie wbrew prawom, lecz z prawami i przez nie. Ale czy są istotnie we Francyi zakłady, do którychby stosowały się te postanowienia? Kommissya nie odnosiłaby się w tym względzie, do przytoczeń składającego petycyą; lecz zacny i czcigodny prałat, szanowny minister królewski, sam doniósł w czasie ostatniego posiedzenia, na tey trybunie i na trybunach izb innych, że są takie zakłady; wymienił ich liczbę, i wyłożył przeznaczenie. Nie możemy podawać w wątpliwość, tak zaświadczonego faktum... Mnieysza, że te stowarzyszenia uznają juryzdykcyą zwyczayną, że ich członkowie nie różnią się szczególném ubraniem, że nie domagają się u rządu praw mieyskich. Ani też słuszniejszą byłoby rzeczą utrzymywać, że mogą unikać konieczności upoważnienia, przypuszczając, iż niektórzy biskupi, poruczyli im nauczanie po szkołach duchownych, i że zarząd i dozor nad szkołami, wyłącznie do biskupów należy.

Zacny Par słusznie bardzo uważa, że zgromadzenie zakonne może się objawiać zewnątrz, nie pełniąc praw cywilnych, jeśli zarządza publicznie domami wychowania. Żadne zgromadzenie uczące, nie może exystować w kraju, bez prawnego upoważnienia. Jeśli to upoważnienie, potrzebném było dla prostych i skromnych braci szkół chrześciańskich, jakże nié ma bydź potrzebném dla tego towarzystwa, które się podeymuje nauczać wszystkie klassy, a mianowicie zatrudniać się edukacyą pasterzy i papieżów? Cała ta część rapportu wielce jest logiczną; stawione tu są wobec sobie, prawodawstwo i fakta; a zdaje się nam, że trudno byłoby na to odpowiedzieć. Szanowny rapportujący z równą dowodzi wyższością, iż jezuici, poddając się biskupom, nie więcey mogą tém zastąpić, upoważnienie formalne. Nie mniey też zwycięzko obala opinią tych, którzy znaydują w artyk. 5 ustawy, niezaprzeczone uznanie jezuitów, albo przynaymniey obalenie prawodawstwa, które ich znosiło. W prawach, wolność religiyna katolików, nie może bydź naruszaną dzisia, prawodawstwem, które nie było uznane za nadwerężające ją *wówczas, kiedy religia katolicka była panującą.*

Jak pojąć, dlaczegoby Monarcha tracił prawo sprawowania, nad zakładami religii zaprowadzoney w jegoPaństwie, prawo, mówię, sprawowania opieki i władzy mu należney, i kiedy mu tego niezaprzeczano wówczas, gdy było wyłącznie wolném, dla tego jedynie, iż cierpiąc to, co Bóg cierpi, dozwala swoim poddanym wielbić tego Boga, wedle ich wyznania? Rząd, podług Hr. *Portalis*, zawsze powinien mieć prawo roztrząsania nawet nowego wyznania, lub nowey nauki, *nie co do ich stosunków z religią, którą sam wyznaje; lecz w stosunkach z porządkiem publicznym, obyczajami i ustawami krajowemi. Powinien je roztrząsnąć, nie jak dogmata religiyne, lecz jako zasady towarzyskie.* Jeżeli wolność sumnienia jest z natury swojey absolutną i nieograniczoną, gdyż *nikt nie może zmusić do niepojętego ograniczenia wolności serca* (Fenelon), tedy inaczey się dzieje z wolnością wyznań, bo dopełnianie publiczne wyznania, jest na jawie, a wszystkie czynności powierzchowne, wchodzą w obręb policyi i prawa. Z resztą szanowny Par uważa, iż zakon mnichowski nie jest bynaymniey religią, i że winny wzgląd dla jedney, nie może się odnosić do drugiego.

„Poymuje się łatwo, mówi on, że nadając wolność religiyną, Monarcha nie może się sprzeciwiać, *bez ważnych i wielkich przyczyn*, wolnemu i publicznemu dopełnianiu obrzędów jakiegokolwiek wyznania, bo religia jest spólną wszystkich potrzebą; lecz nie tamując tey wolności, może zawsze wzbraniać lub prawnemi warunkami określać, instytucye zakonne: żaden bowiem z obywateli nie pozbawia się przez uymę tych zakładów, albo przez poddanie ich pod pewne prawidła, wolnego wyznawania swojey religii. Instytucye te w rzeczy samey, *są tylko przydatkami do wyznania, do którego należą*, lecz nie stanowią jego istoty. W pierwszych wiekach, nie znano ich w kościele katolickim. Byli pustelnicy i ludzie, dopełniający rad ewangelicznych, lecz nie było zakonów duchownych."

Przebiegłszy w swoich ostatecznych wnioskach, i fakta jawne i prawodawstwo je potępiające, zacny rapportujący, tak kończy:

„Dowiedzioną jest rzeczą, że wbrew prawom i bez upoważnienia prawnego, znayduje się zgromadzenie osób duchownych. Jeżeli jest uznaném za pożyteczne, powinno bydź upoważnione. Co nie jest podobna, aby zakład nawet pożyteczny, mógł exystować istotnie, jeśli nié masz żadney exystencyi prawney, i jeśli, zamiast bydź wspieranym mocą praw, wspiera się ich niemocą.

„Nie surowości praw domaga się wasza kommissya, lecz zachowania porządku prawnego.

„Sądy oświadczyły się niewłaściwemi; administracya tylko sama, może w tey części dopełnieniu praw zadosyć uczynić.„

— *Dnia 27* —

(z Gazety Warszawskiey.)

Xiążę *Talleyrand* opowiedział sędziemu, przybyłemu dla przyjęcia deklaracyi jego, wiadomy wypadek, i dodał, iż z własney swey woli, nie zaś z urzędu jako Wielki Podkomorzy, udał się na żałobne nabożeństwo do *St. Denis;* że nabożeństwo to już się ukończyło, kiedy został napadnięty przez *Maubreuila*, i że spodziewa się niewątpliwie wyzdrowieć przed upłynieniem 20 dni, jak artykuł 309 Kodexu karnego stanowi. (Artykuł ten wyraża; — „Gdy napastowany z powodu doznaney napaści, przez dwadzieścia dni nie może zaymować się swemi czynnościami, w tym razie zachodzi obciążająca okoliczność, tak jak kiedy obraza nastąpiła przy sprawowaniu obowiązków urzędu.„) Wnoszą ztąd, że Xiążę okoliczność tę chce uchylić.

Słychać, iż drukuje się pismo Pana *Lacretelle* pod tytułem: *Historyczny obraz stosunków Akademii Francuzkiey w roku 1827.*

Kommissya Izby Parów, zdająca sprawę względem projektu o sądzie przysięgłych, znaczne w nim poczyniła odmiany. Nayznacznieysza jest następująca: że nie tylko (jak w projekcie było) prawo do wyborów mający, ale nawet i inne klassy mają prawo bydź sędziami przysięgłemi, jako to: 1) obywatele, którzy prawo wybierania w innym departamencie wykonywają; 2) doktorowie i licencyaci 4 wydziałów, również członkowie i korrespondenci towarzystw uczonych, zatwierdzonych; 3) Notaryusze; 4) Bankierowie, ajenci wexlowi, kupcy z dwóch pierwszych klass uprzywilejowanych. Uważano w raporcie z tego powodu, że prawo do wyborów, i prawo zasiadania w sądzie przysięgłych, z dwóch wcale przeciwnych sobie praw wypływają: pierwsze polityczne, należy do posiadłości gruntowey lub do majątku pieniężnego, który jey odpowiada, gdyż posiadłość gruntowa opłaca podatki; drugie jest prawem obywatelskiém, które wykonywać mogą ludzie maiętni, a osobliwie ludzie pełni wiadomości. Ponieważ przysięgli mają się uważać jako naród, udział mający w wyrokach karnych; wielka przeto część obywateli do nich należeć powinna: muszą składać się z osób różnego stanu, aby między niemi każdy znalazł sobie podobnego. Druga odmiana tyczy się spisów, w których naymnieyszą ilość imion z 500 do 600 podwyższono. Trzecia tyczy się właściwey listy przysięgłych, która ma się składać z trzeciey części ogólnego

spisu, nie przechodząc naywyższey liczby 500, wyjąwszy *Paryż*, który może liczyć 2000. Czwarta ważna odmiana nakazuje ogłoszenie listy na 1 sierpnia (zamiast 1 września), aby czas mieli podawać swoje reklamacye ci, co je czynić zechcą. Popiąte: ma bydź w projekcie wyraźna wzmianka uczyniona, iż raz wpisany w listę, już z niey, bez wyroku sądu, od którego appellować wolno, wymazanym bydź niepowinien. — Poszóste: nie Prezes przysięgłych z 6ociu, lecz pierwszy Prezes trybunału (na dziesięć dni przed zagajeniem sądu) naymniey z 200 imion, 36 ma wyciągnąć.

— *Dnia 28.* —

Xiążę *Polignac*, Poseł nasz przy dworze angielskim, otrzymawszy wysłuchanie u Króla Jmci, wyjechał wczora na powrót do *Londynu*.

Pan *Silvester Pinheiro Ferreira* wyjedzie ztąd w pewnem zleceniu dworu swego (portugalskiego) do *Londynu*.

Listy od granic hiszpańskich pod d. 20 b. m. donoszą, iż rząd Hiszpański posłał rozkazy względem powszechnego uzbrojenia mieszkańców.

Tuteyszy *Monitor* umieścił artykuł z Gazety Londyńskiey *Morning-Post*, dowodzący, iż Anglicy nie byliby kontenci, gdyby miało przyyść do woyny z Hiszpaniją: bo ten kray Rachmistrzów, zwykł we wszystkich politycznych okolicznościach, zysk własny mieć na pierwszym względzie; gdy tymczasem przyszła woyna, oczywistą przedstawia stratę.

Stan zdrowia Xiążęcia *Talleyranda* nie czyni żadney obawy; nie cały bowiem dzień był zniewolony zostawać w łóżku; teraz przechadza się po pokojach i przyymuje liczne odwiedziny.

Pomimo roztropney tajemnicy, która otacza narady Kommissyi Izby Deputowanych nad wolnością druku, zdaje się podług tego, co się przedarło do wiadomości publiczney, że wprowadzono do projektu zmiany tak ważne, iż te modyfikacye zadosyć uczynią wszystkim nadziejom, wszystkim reklamacyom, prócz żądań tych, którzy są przyjaciołmi nieograniczoney wolności, to jest rozpusty. Złożenie dzieła do depozytu rządowego przed jego ogłoszeniem, będzie wymaganem tylko względem xiążek małey objętości, znanych pod imieniem ulotnych pisemek, broszur i edycyi ekonomicznych; wielka liczba wyjątków wyłączy od tey formalności wszystko, co drukowanem będzie w rzeczywistym celu użyteczności publiczney. Sciganie sądowe i konfiskata dzieła, będzie mogła mieć mieysce jedynie w razie ogłoszenia i puszczenia w obieg pisma, zasługującego na karę, lub przedawanego pod kontrawencyą. Artykuł tyczący się opłaty stępla, będzie usunięty. Co się tycze dzienników, odpowiedzialność autorów artykułów, będzie przyjęta pod solidarną kaucyą trzech właścicieli, którzy okazać będą mogli, że posiadają kwalifikacye wyborcom potrzebne. Oprócz tego, nayobszerniejsze pole zostawione będzie dla praw własności; nareszcie nastąpi niejakie złagodzenie kar na przestępców. Jeżeli cały projekt do prawa w tym duchu poprawiony będzie, nie omieszka zapewne pozyskać zdania słusznych i światłych osób, a których wielka liczba żądając poskromienia rozpusty, uważała, że projekt jest za nazbyt surowy. Prawa są jak gdyby, nie istnieiące, jeżeli ci, którzy je powinni wykonywać, nie są mocno przekonanymi o ich mądrości, i gdy niezmierna surowość kary, wstrzymuje rękę sprawiedliwości. Jest środek, który rozum uchwycić potrafi, i który wszystek bezrozumny opór pokona.

Niemcy.

Od brzegow Menu dnia 30 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Jenerał *Follenius*, dowódca w *Darmstadt* ogłosił, iż Wielki Xiążę, przekonany o wierności i przywiązaniu mieszkańców, niechce publicznych uroczystości, a mianowicie oświecenia stolicy podczas obchodu d. 19 lutego, a natomiast życzy, aby pieniądze, przeznaczone na te uroczystości, obrócono na jaki dobroczynny instytut.

W Wirtemberskiem przedstawiono Izbie nowy projekt rekrutowania, w którym na przyszłość, prawna wysokość żołnierza, już nie na 5 stop 5 cali, lecz 5 stop 6 cali oznaczona. Minister woyny oświadczył przytym: „Urządzenia tego nie trzeba przypisywać jakiemuś upodobaniu w ludziach dobrego wzrostu; jest ono raczey owocem długiego doświadczenia. Do znoszenia wielkich ciężarów broni, i t. d. potrzeba ludzi wysokich, aby je unieść i równym krokiem postępować mogli; prócz tego okazało się, że po większey części, ludzie niżsi od 5 stop 6 cali, nie potrafią znosić trudów woyskowych, i zapełniają szpitale. Uczniowie uniwersytetu nie są na przyszłośc uwolnieni od służby, chyba, że z pomiędzy nagrod w uniwersytetach krajowych rozdzielanych, uzyskają także nagrodę, lub kształcić się będą w królewskiem seminaryum, albo w katolickim konwikcie. Czas służby na lat 6 oznaczony.“

Zamysł posyłania mąki z Niemiec do Ameryki południowey, przyydzie do skutku. List Ajenta kompanii Reńsko-Zachodnio-Indyskiey, pisany z *Lima* pod d. 20 sierpnia, obiecuje stąd znaczne korzyści.

— *Dnia 31.* —

Gazeta moguncka z d. 28 b. m. umieściła co następuje: „Dziś upływa lat 1013 od czasu śmierci Cesarza *Karola Wielkiego*, który zostawił Państwo, obeymujące prawie wszystkie narody i kraje Niemieckie. Spóyrzyymy na mappę Europy. Na tey przestrzeni, której granice zatknął w Katalonii, przy lesie Czeskim, w bliskości *Neapolu*, przy *Eider* w Danii, i w Węgrzech, znayduje się teraz przeszło 40 oddzielnych krajów europeyskich. Zniknęła właściwa Rzesza niemiecka.”

Rząd francuzki każe i w tym roku, kupować w niektórych okolicach Niemiec północnych, konie, potrzebne dla swego woyska. Liczba ich ma wynosić do 7000. Rachując każdego konia po 16 frydrychsdorów, summa 500,000 talarów weydzie do Xięztwa Meklemburgskiego.

Hiszpanija.

Madryt d. 16 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey).

Dnia 11 b. m. przybył tu znakomity officer Francuzki, i wczora wyjechał do Króla Jmci, bawiącego w *Pardo*.

Oba pułki gwardyi, które z powodu wyyścia brygady szwaycarskiey, miały jeszcze niejaki czas pozostać w tuteyszey stolicy, udadzą się jutro w pochód do *Talavera*. Wezmą z sobą 4 działa.

Onegday wyszła ztąd kassa woyskowa brygady szwaycarskiey; lecz o kilka mil od *Madrytu*, została (jak słychać) zabraną przez rozbóyników.

Policya Francuzka uwiadomiła Rząd Hiszpański, iż niektórzy znaydujący się we Francyi Hiszpani wzięli poszporta do *Lizbony* i *Londynu*.

Tuteysi stronnicy Margrabiego *Chaves* ubolewają, iż Rząd nasz nie dał im dostateczney pomocy.

W *Valez-Malaga* rozstrzelano 33 ludzi, należących do bandy, która konstytucyą ogłosiła. Gubernator *Grenady* przybył niespodzianie do *Malagi*. Zdaje się, iż w 5cim pułku postrzeżono buntownicze poruszenia.

Portugalia.

Lisbona dnia 13 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Dnia 8 b. m. przybył tu Pan *Gabriac*, Poseł Francuzki przeznaczony do Brezylii, i wczora popłynął do *Rio Janeiro*.

Dnia 9 b. m. Biskup z *Castel-Branco* wniósł w Izbie Parów, aby szkoły elementarne, zupełnie zaniedbane, na nowo urządzono. Poprzedzającego dnia, Izba Deputowanych postanowiła, przesłać na ręce Posła naszego w *Londynie*, uchwalony adress podziękowania Królowi i narodowi Angielskiemu.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 16.

Wilno dnia 7 lutego n. s. 1827 Roku.

ANGLIA.

Londyn dnia 18 stycznia.

(*Journal de St. Petersbourg*).

Wybito medal na uwiecznienie pamiątki Xięcia Yorku; z jedney strony znayduje się wizerunek J. K. W., a z drugiey urna, z wyrażeniem dnia jego urodzenia i śmierci, oraz z temi słowy: *przyjaciel żołnierza*. Medale te przedają się po jednym pennie, a mówią, że wybito ich 17,000. Przedano już 11,000 na ulicach Londynu.

P. *Walter Scott* ma wziąć 11,000 fun. szt. (275,000 rub.) za *Zycie Napoleona*, w 8,000 exemplarzy. Rękopis zostanie mu wrócony, po rozprzedaniu pierwszego wydania.

Oto jest wyciąg z listu prywatnego, pisanego z *Saint-Domingo:*

„Handel tuteyszy prawie zupełnie upadł, a kredyt całkiem zniesiony. Niemasz pieniędzy w obiegu, a bardzo mało produktów, które się nayg orzey przedają. Nigdy niedostatek nie był tak wielkim, jak teraz. Skarb do tego stopnia jest wycieńczony, iż rząd wydał postanowienie, na wypuszczenie pieniędzy papierowych, które, wedle proklamacyi prezydenta, miało nastąpić d. 1 października. Wszakże papiery te nie ukazały się, zapewne dla tego, iż kupcy zagraniczni, mieszkający w *Port-au-Prince*, podali prezydentowi petycyą, w którey dopraszali się sześcio-miesięczney zwłoki, na puszczenie w obieg tych papierów, a to, ażeby mieli czas do ukończenia swoich interessów, dla przygotowania się do opuszczenia kraju. Wszyscy jeneralni dowódzcy rozmaitych obwodów, zwołani zostali na zgromadzenie, mające się odbyć w *Port au-Prince* d. 20 b. m., a którego cel nie jest wiadomy. Spodziewamy się, że wypadkiem tego zgromadzenia, będzie przywrócenie ufności, w tym nieszczęśliwym kraju.

— *Dnia 23* —

(z Gazety Warszawskiey.)

Król Jmć za radą lekarzy uda się wkrótce z *Windsor* do *Brighton*; śmierć bowiem Xięcia *York* sprawiła mocne wrażenie na umyśle Monarchy.

Dzisieysza gazeta dworska tuteysza donosi o mianowaniu Xięcia *Wellingtona*, naczelnym wodzem całey potęgi lądowey królewskiey. Xiążę pozostanie przy dotychczasowym stopniu Szefa artylleryi i inżenierów, lecz odstąpi przywiązaney do niego płacy. Mniemanie, iż wyydzie z Ministeryum, małą wiarę znayduje. Nowy urząd przyniesie Xięciu rocznego dochodu 16,000 funt. szterl. (400.000 zł. pol.)

Pan *Canning* miał oświadczyć, iż złoży urząd Ministra, jeśliby nie nadano swobód katolikom irlandzkim, co zależy tylko od jednego słowa Monarchy do Izby wyższey.

Czytamy w gazetach naszych, iż w ostatniey połowie miesiąca grudnia, powstańcy portugalscy otrzymali od władz woyskowych hiszpańskich następujące wsparcie: Dnia 16 grudnia 2 działa z *Ciudad-Rodrigo*, pod dowództwem Podpółkownika; dnia 17 grudnia 4 działa z tegoż samego mieysca, pod dowództwem kapitana artylleryi; d. 23 grudnia 2 działa i 10,000 ładunków. Dnia 3 stycznia posłano nawet z okolic *Madrytu* 800 karabinów dla powstańców.

Rozkaz wyyścia z *Madrytu* obu pułków szwaycarskich, będących na żołdzie francuzkim, uważają tu równie, jak dawniey odwołanie Margrabiego *de Moustier*, za środek polityczny, do którego mało wagi przywiązują.

Listy z *Rio-Janeiro* donoszą, iż d. 2 listopada wypłynął ztamtąd 74rodziałowy okręt liniowy, na którym Infant *Don Michał* ma przybyć do Brezylii.

— *Dnia 25.* —

Gazeta Dworska donosi, iż Król Jmć mianował Feldmarszałka *Arthura* Xiążęcia *Wellingtona*, naczelnym wodzem całey potęgi lądowey połączonego królestwa Wielkiey Brytanii i Irlandyi; a na mieyscu jego, Feldmarszałka *Ernesta* Xiążęcia *Kumberland*, Pułkownika 5go pułku dragonii*, Pułkownikiem grenadyerów gwardyi, pułku jazdy gwardyi królewskiey; Jenerała Majora *Hassey Vivian*, Pułkownikiem 12go pułku lekkiey dragonii, na mieyscu P. *Colqhoun Grant*; Pana *Colqhoun-Grant* Pułkownikiem 5go pułku lekkiey dragonii (czyli huzarów królewskich) na mieyscu Xiążęcia *Kumberland*; Pułkownikiem 1go pułku czyli grenadyerów gwardyi pieszey Feldmarszałka Xiążęcia *Wellingtona*, na mieyscu zmarłego Xiążęcia *York*.

Rozkaz dzienny względem mianowania Xiążęcia *Wellingtona* naczelnym wodzem woyska, jest w tey osnowie: „Król Jmć czuje, iż w obecnych smutnych okolicznościach, nie może skuteczniey nagrodzić straty, którą poniósł naród i woysko, jak mianując naczelnym wodzem swojey potęgi, Feldmarszałka Xiążęcia *Wellingtona*, tego wielkiego i odznaczającego się Jenerała, który tylekroć honor narodu prowadził do zwycięztwa i sławy, i którego znakomita sława wojenna, połączyła się z dziejami Europy.„

Słychać, iż jeden z członków Rady gabinetowey (Pan *Canning*) był przeciwnym powyższemu mianowaniu Xiążęcia *Wellingtona*, i radził oddać dowództwo woyska Xiążęciu *Cambridge*.

Tuteysza gazeta *Globe* pisze, iż zmarły Xiążę *York* zostawił blisko 6000 funtów bardzo pięknych sprzętów srebrnych, które, złożone u bankiera *Coutts*, mają bydź przedane przez licytacyą. Zostawił oraz bibliotekę, składającą się z 45,000 xiążek.

Obywatele w *Bath* przesłali Panu *Canning* prawo obywatelstwa tego miasta, w złotey puszce, szacowaney 50 gwineów. Pan *Canning* oświadczył w liście dziękującym, iż ten zaszczyt tym bardziey jest mu przyjemnym, że nazwisko *Pitta* było przez dwa pokolenia na liście obywateli miasta *Bath*.

Eskadra angielska, o którey Dzienniki francuzkie donoszą, iż z uyścia *Tagu* popłynęła do *Gibraltaru*, uczyniła to dla tego, aby w *Gibraltarze* wzięła 2900 woyska, i 1800 w *Malcie*.

AFRYKA.

Alexandrya, dnia 18 listopada.

(Journal de St. Petersbourg.)

Pożądany jest stan zdrowia w tuteyszym porcie; naymnieyszego śladu nie postrzega się zarazy. Handel ciągle jest zatamowany; jesień, nadająca mu zwykle ruch nowy, upływa bezczynnie. Wszystko ma nizką cenę. Basza naznaczył cenę na bawełnę, po 13 piastrów za kantar: wszakże nie ma się zaczynać przedaż, póki nie sprowadzą się na mieysce, 30,000 pak, dla oszczędzenia kapitanom wszelkiey zwłoki czasu.

— *Wilno.* —

Dnia 9 teraźnieyszego miesiąca, to jest w następującą środę, będzie dany przedostatni Wieczor z tańcami na dochod ubogich w domu WW. Müllerow. Cena od weyścia zł. 5.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

ОБЬЯВЛЕНІЕ.

2 Отъ Литовско-Виленскаго Губернскаго Правленія.

По представленію Виленской Казенной Палаты Г. Минустру Финансовъ съ прошеніемъ разрѣшенія на открытіе въ Городѣ Вильнѣ ярмонки въ концѣ апрѣля мѣсяца, начиная съ 23го числа, по случаю стеченія разнаго званія людей бывающаго въ сіе время на контрактахъ; онъ Г. Министръ Финансовъ соглашаясь на дачу испрашиваемаго Палатою позволенія, сообщалъ Г. Управляющему Министерствомъ Внутреннихъ дѣлъ; а сей находя, что въ городѣ Вильнѣ ни одной ярмонки не существуетъ, и что открытіе оной во время съѣзда на контракты можетъ быть весьма благопріятно и для Вильна и вообще для торговли, обстоятельство сіе представлялъ разсмотренію ЕГО ВЫСОЧЕСТВА. ЕГО ВЫСОЧЕСТВО не находя съ своей стороны никакого препятствія въ учрежденіи въ городѣ Вильнѣ ярмонки, но напротивъ признавая оную полѣзною, въ повелѣніи отъ 25го Юля 1826го года на имя Г. Литовскаго Военнаго Губернатора и Кавалера послѣдовавшемъ предписать изволилъ, объ открытіи таковой учинить законное распоряженіе; во исполненіе чего и въ слѣдствіе предложенія по сему предмѣту отъ Г. Гражданскаго Губернатора, по предписанію Г. Военнаго Губернатора и Кавалера Губернскому Правленію даннаго, оное зделавъ разпоряженіе объ открытіи въ Вильнѣ ярмонки въ концѣ апрѣля мѣсяца, начиная съ 23го числа, обьявлаетъ объ ономъ сверхъ того и посредствомъ припечатанія въ Газетѣ Литовскаго Курьера. Генваря 25го дня 1827го года. Ассесоръ Іосифъ Шулцъ.

Секретаръ Коваленокъ.

Начальникъ Стола Конаржевскій.

OGŁOSZENIE.

2 Od Litewsko-Wilenskiego Gubernialnego Rządu.

Na przedstawienie Izby Skarbowey Wileńskiey do P. Ministra Skarbu z prośbą o rezolucyą, względem zaprowadzenia w mieście Wilnie jarmarku pod koniec miesiąca kwietnia, zaczynając od dnia 23, z okoliczności zgromadzania się róžnego stanu ludzi podczas trwających w tym czasie kontraktow; P. Minister Skarbu zgadzając się na danie proszonego przez Izbę pozwolenia, uwiadamiał P. Zarządzającego Ministeryum Spraw wewnętrznych, a ten znalazłszy, že w mieście Wilnie žadnego niema jarmarku, i že zaprowadzenie jego w czasie zjazdu na kontrakta, može bydź bardzo požytecznem i dla Wilna i w ogólności dla handlu, okoliczność tę przedstawiał do uwagi Jego Cesarskiey Wysokości. Jego Wysokość, nie znaydując ze swey strony žadney przeszkody do zaprowadzenia w mieście Wilnie jarmarku, ale owszem uznając go za požyteczny, w rozkazie pod d. 25 julii 1826 roku, na imie P. Litewskiego Wojennego Gubernatora i Kawalera danym, raczył przepisać, o zaprowadzeniu jarmarku uczynić prawne rozporządzenie; dla wykonania tego i w skutek przełoženia w tym celu P. Cywilnego Gubernatora na przedpisanie P. Wojennego Gubernatora i Kawalera dane Rządowi Guberskiemu, który uczyniwszy to rozporządzenie względem zaprowadzenia w Wilnie jarmarku pod koniec miesiąca kwietnia, zaczynając od d. 23, ogłasza o tem nadto i przez wydrukowanie w Kuryerze Litewskim. Dnia 26 stycznia 1827 roku.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik Stoła Konarzewski.

Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iž wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztanci, mianowicie: Iwan Maksimow, Moysiey bez nazwiska, Andrzey Kołtunow, Nikita Skaczkow, Fiedor Demidow, Józef Ludwikiewicz, Symon bez nazwiska, Alexiey Łohonow i Herasim Durakow, którzy powiadali že są włościanami: Maksimow Mohilewskiey Gubernii, Bychowskiego Powiatu ze Wsi Taymonowa Obywatela Malkiewicza; Moysiey bez nazwiska teyže gubernii Kopyskiego powiatu ze wsi Zamościa P. Marszałka Ungera; Kołtunow Połtawskiey Gubernii i Powiatu ze Wsi Dykańki, Obywatela Hrabiego Razumowskiego; Skaczkow Simbirskiey gubernii Ałatorskiego powiatu ze wsi Baraszewa Obywatelki Panny Anny Sakwininoy; Demidow Ekaterynosławskiey Gubernii, Bochmutskiego Powiatu ze wsi Jemonowki Skarbowy włościanin; Ludwikiewicz z Miasta Gubernialnego Charkowa, lecz z jakiego stanu niewie; Symon bez nazwiska, Łohinow i Durakow mieysca urodzenia i pochodzenia swego niepamiętają. Na mocy Imiennego Naywyžszego Ukazu pod dniem 23 februaryi 1823 roku, uznani za włoczęgow i odesłani do Syberyi na zaludnienie. Przymioty pomienionych włoczęgów: Maximow wzrostu 2 arsz, $3\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy okrągłey starey, nosa krótkiego, oczu szarych, włosow na głowie bląd, a na wąsach i brodzie swiatłych, od urodzenia lat 40; Moysiey bez nazwiska, wzrostu 2 arszyny 4 wiersz., twarzy okrągłey pełney, nosa miernego, oczu karych, włosow na głowie ciemnobląd, a na brodzie bląd, nad lewym okiem jest guz, od urodzenia lat 30; Kołtunow, wzrostu 2 arszyny 5 wierszkow, twarzy pstrey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie, wąsach i brodzie ciemnobląd, od urodzenia lat 28; Skaczkow wzrostu 2 arszyny $4\frac{1}{4}$ wiersz., twarzy okrągławey pełney, nosa miernego, oczu karych, włosow na głowie ciemnobląd, wąsy i broda zaczyna porastać, od urodzenia lat 25; Demidow wzrostu 2 arszyny $3\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy ciemney, nosa małego, oczu karych, włosow na głowie, wąsach i brodzie czarnych, na prawym ręku wielki palec skaleczony, od urodzenia lat 36; Ludwikiewicz wzrostu 2 arszyny $4\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy ciemney, nosa miernego, oczu czarnych, włosow na głowie i brodzie czarnych, od urodzenia lat 30; Symon bez nazwiska wzrostu 2 arszyny 5 wiersz., twarzy okrągłey, nosa miernego, oczu karych, włosow na głowie, wąsach i brodzie ciemnobląd, od urodzenia lat 30; Łohonow wzrostu 2 arszyny 4 wiersz., twarzy okrągłey czystey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie ciemnych, na wąsach i brodzie bląd, od urodzenia lat 26; Durakow, wzrostu 2 arszyny $2\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy pstrey, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie ciemnobląd, pod szyją ma zarosłe znaki od wrzodu, od urodzenia lat 18. Zatem jeśli pomienieni włoczęgi okažą się do kogo naležącymi, aby ten w prośbie o ich powrócenie postąpił podług istotney mocy pomienionego Ukazu. Dnia 26 stycznia 1827 roku Mińskiego Gubernskiego Rządu.

Sekretarz Felicyan Arcimowicz.
Powytczyk Zieniewicz.

---

1. Podaje się do wiadomości, iž wyszło dzieło pod tytułem: Wykład Oryktognozyi i

początków Geognozyi, przez Ignacego Jakowickiego, wydanie drugie, poprawione i znacznie powiększone, z tablicą na miedzi rżniętą, w Wilnie, w drukarni Zymela Nochimowicza, r. 1827 in 8vo.

Dozwala się drukować dnia 5 lutego 1827 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

1. Obwieszcza się ninieýszém, iż dom po Leykach zwany pod N. 1143 położony, w possesyi tradycyyney funduszu ubogich Zgromadzenia Ewangelicko-Reformowanego zostający, (którego wolno będzie licytować i żydom) drugi zaś pod N. 1142 położony z ogrodem fruktowym do dziedzictwa tegoż funduszu należący (którego niewolno będzie licytować prócz samych Chrześcian) po zbiegłym w r. t. 1827 terminie; podług ustaw o funduszach sierockich, przez licytacyą wypuszczają się w trzyletnią dzierżawę, termina licytacyi domu pierwszego w dniach 14, 15 i 16, a drugiego sub N. 1142, w dniach 17, 18 i 19 b. m. febr. o godzinie 3 po południu, mieysce licytacyi przy Kościele tegoż Zgromadzenia. Ktoby sobie życzył one nająć, może się za złożeniem pewnego załogu, lub rękoymi niezawodney, podług przepisów o aukcyjach w dni rzeczone do mieysca tego funduszu jawić. Dat 1827 februarii 7 dnia.

Ludwik Kremer Prowizor.
Karol Höder Przełożony.
Daniel Schmidt Przełożony.

---

1 Prawem wieczystem r. 1822 czerwca 9 dnia w Grodz. Wileńskim przyznaném, zeszły Józef Harasimowicz Sędzia Gran. Borysowski wyprzedał niżey podpisanemu schedę w miasteczku Michaliszkach, przez Exywizyą r. 1785 wydzieloną. To moje nabycie dziedzictwa placu, domu, i gruntu włok 2 m. 12 p. 130, otrzymało prawną exekucyą w Intromissyi roku tegoż julii 15 w Z. Wileń. zeznaney; gdy zaś dopiero odbieram wiadomość że sukcessorowie i pretensorowie tegoż Sędziego Harasimowicza, w obcey gubernii wyszukując funduszow, tworzą między sobą proceder, aby więc mojego nabycia trzyletnią dawnością upoważnionego nieliczyli za żaden fundusz spadkowy: aby zaocznym jakim krokiem w niewłaściwych juryzdykcyach nieotrzymali prejuditionalnego wyroku, czynię ninieýsze ogłoszenie, opierając się na mocy ustaw, które nakazują każdemu poszukującemu aktorstwą jakiey ziemi, udawać się do właściwey juryzdykcyi tegoż powiatu, gdzie ta ziemia leży. Datt r. 1827 februaryi 7 dnia.

Jan Mosiewicz Woźny Powiatu Wileńsk.

---

2 Od Izby Skarbowey Mińskiey ninieýszém ogłasza się, iż położone w tuteyszey gubernii w powiatach: Wileyskim, Starostwo Nowikowskie; w Borysowskim, majątek Jakubowicze, i Dziesnieńskim, starostwo Swiderskie; z których podług lustracyynych inwentarzów 1800 roku wyliczono rocznego dochodu srebrem: z pierwszego 168 rub. 90 kopiejek; z drugiego 352 rubli, a z ostatniego 330 rubli 69¾ kopiejek, naddano podczas targow 39 rubli 31½ kopiejek, w ogóle 370 rubli 1¼ kopiejek; oddają się od dnia 12 apryla teraznieyszego 1827 roku, w 12stoletnią arendowną dzierżawę; dla targow naznaczono terminy razem z innemi Skarbowemi majątkami i czynszowemi artykułami podczas Mińskich kontraktów w miesiącu marcu teraznieyszego 1827 roku: 1szy 8, 2gi 9, a 3ci i ostateczny 10, i na przetarg 11 dnia; zatem życzący należeć do targow, i wziąć pomienione majątki w arędę, zechcą przybyć na naznaczone terminy do tey Izby, z dostatecznemi w proporcyi dworocznego dochodu ewikcyami. Dnia 26 stycznia 1827 roku.

Sowietnik Włodzimierz Woredkowicz.
Sekretarz Hołyniewicz.
Pomocnik Stołu Emelian Troncewicz.

---

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na jednoroczne wyżywienie utrzymujących się w mieście Mińsku aresztantow, od 1go marca teraźnieyszego roku, będą się odbywać w Izbie Skarbowey Mińskiey targi, mianowicie: 1szy 21, 2gi 22, i 3ci 23, a przetarg d. 24 lutego teraźn. 1827 roku; zatém życzący przyjąć na siebie takowe wyżywienie, zechcą przybyć z dostatecznemi ewikcyami do tey Izby, w którey okazane będą dla targujących warunki. Dnia 22 stycznia 1827 roku.

Sekretarz Felicyan Arcimowicz.
Powytczyk Zieniewicz.

---

3 Rada Seminaryum Głównego Duchownego przy Uniwersytecie Cesarskim Wileńskim podaje do wiadomości publiczney, że w terminach dnia 7, 11, i ostatecznym 14 lutego m. t. odbywać się będzie w Sali Obrad Uniwersytetu licytacya na dostarczenie w ciągu roku idącego dla pomienionego Seminaryum mięsa wołowego świeżego i w dobrym gatunku, od trzynastu do czternastu tysięcy funtów. Ktoby więc życzył do takowey licytacyi należeć, zechce stawić się w terminie oznaczonym.

Sekretarz Antoni Potocki.

---

3 Opieka Szlachecka powiatu Wileńskiego po otrzymaniu wiadomości o zeyściu z tego świata w mieście Wilnie szlachcica Jana Kirszensteina Murgrabiego pałacu do JW. Jenerała dywizyi woysk Polskich Hrabiego Paca należącego, wszelki po zmarłym fundusz pozostały opisawszy; będzie w sali Sądu Ziemstwa Wilenskiego od dnia 20 następującego miesiąca lutego wyprzedawać przez publiczną licytacyą. Wzywają się więc sukcessorowie zeszłego Jana Kirszensteina, aby w terminie prawami przepisanym dla wzięcia spadku do Opieki Szlacheckiey powiatu Wilenskiego z dostatecznemi dowodami tak probującemi stopień sukcessorstwa, jako też że bliższych i równych niema, przybyli. Roku 1827 mca stycznia 29 dnia.

Sekretarz Szlachecki P. W. Zygmunt Siemaszko.

---

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątku Poniemuniu Powiecie Grodzienskim na podział funduszow po zeszłych Sztatckim Sowietniku Antonim i Pułkowniku Woysk Polskich Ignacym Lachnickich, Dekretem Remissyinym Sądu Głównego 2go Departamentu Grodzien. ustanowiony, na zaspokojenie należności Skarbowych, na dobrach Konkursowi uległych opierających się, uznawszy licytacyją ruchomości, biblioteki, machin fizycznych, statkow spławnych, bydła i owiec po zeszłym Pułkowniku Lachnickim pozo-

stałych, determinował onę przez poprzednie w Gazetach ogłoszenie na dzień 10 januaryi teraznieyszego 1827 roku, lecz gdy na takowy termin mała tylko część ruchomości do Grodna sprowadzoną bydź mogła, i zdarzone w owym czasie ciągłe niepogody i upadłe nadzwyczaynie duże sniegi, były przeszkodą zebrania się Kontrahentow; dla tego Sąd po sprzedaży małey tylko części w Mieście Grodnie ruchomości, przymuszonym był odroczyć licytacyją na dalszy dogodnieyszy czas, którą przez każdego z trzech urzędnikow poosobno ostatecznie i niezawodnie, różnego rodzaju ruchomości, oranżeryi, biblioteki i trunkow w Majątku Poniemuniu dnia 20, a żywiołow, jako to: bydła w gatunkach Holsztyńskim, Szwaycarskim i Tyrolskim zwanego, tudzież owiec w gatunku Hiszpańskim, machin, statkow spławnych, w Miasteczku Indurze na dzień 23, i w Lachnowie na dzień 26 miesiąca februaryi terazniejszego roku przeznacza, i chociażby jedna licytacyia ukończoną nie została, tedy druga w naznaczonym terminie przez innego urzędnika niezawodnie kontynuowaną będzie, na jaki czas do wyznaczonych mieysc powtórnie Kontrahentow wzywa.

Augustyn Wereszczaka Exdywizor Prezydujący.
Władysław Wolmer Sędzia Exdywizorski.
Stanisław Jundziłł Sędzia Exdywizorski.
Regentt Ignacy Imbra.

---

3. Niżey podpisany z okazyi edyktalnego pozwu po kredytorow JOXcia Jmci Ignacego Puzyny Starosty Dziewienisk. Kawalera orderow Pol. przed Sąd Taxator. Exdywizor. wyniesionego, a w dodatku Kuryera Litew. N. 133 1826 r. 5 listopada zamieszczonego, znayduję w rzędzie kredytorów JOXcia Alexandra Puzyny Starościca Dziew., który mnie od lat 1814 i 1815 za inskrypcyami obligowemi własnoręcznemi, w porze swojey oblatowanemi, rub. sr. kilka tysięcy zawinił, i o niepłaceniu kapitałów ani procentow niejednokrotnie urzędowemi manifestami jest obżalony, czuję się bydź w obowiązku ogłosić przez gazetę niniejsze ostrzeżenie, iż jakakolwiek z wyroku Sądu Exdywizor. nastałego, lub nastać mającego, scheda w majątku debitora na rzecz JOXcia Alexandra Puzyny okaże się; ażeby, jako na fundusz długiem obciążony mając baczność, nikt w żadne układy czy to nabycia czyli innego tytułu tranzakta niezaspokoiwszy mojey pretensyi niewchodził, inaczey winę straty swojey, sam sobie przyznać będzie musiał; o czém ostrzegająo podpisuję się. Dat roku 1827 januarii 27.

Stanisław z Gallow Okrasimski Sędzia Gran. Wileń.

Dozwala się drukować 28 stycznia 1827 r.
Cenzor Symon Żukowski.

---

2 Roku 1827 stycznia 30 dnia, Mikołay Hrebnicki b. Marszałek Lepelski i orderów S. Anny i S. Włodzimierza Kawaler zawiadamia interesowanych w następnym przedmiocie: iż wszedłszy w układ z W. Adamem Przeciszewskim Chorążycem b. Xstwa Zmgo o kupno majętności Suszy z obu folwarkami, w Gubernii Białorusko-Witebskiey w Powiecie Lepelskim leżącey, termin dokończenia wspomnioney umowy, ostatecznego rozliczenia się z kredytorami wybywcy, i opłaty każdemu gotowemi pieniędzmi (jeśli do proponowaney przystąpią Komplanacyi) w dniu 15 maja roku teraźnieyszego przed Aktami Ziemstwa Powiatu Lepelskiego przeznaczył; wzywa przeto wszelkiego rodzaju pretensorów i wierzycieli jakikolwiek stosunek do majętności rzeczoney mających, ażeby raczyli w dniu wyżey wspomnionym sami przez się, lub przez umocowanych, wreszcie choć listownie zgłosić się do nabywcy do Miasta Powiatowego Lepla lub też do leżącey w tymże powiecie jego majętności Orzechowna, gdyż jeżeli ktokolwiek przemilczy trzy-letnią dawność prawami zakreśloną, w ówczas utratę swego dopominku własney winie przypisać będzie musiał.

WIELKI SŁON, SAMICA, W TOWARZYSTWIE Z KONIEM, z Królewskiego zwierzyńca w Londynie pochodzący. Podpisany ma zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż okaże przedziwnego Słonia, samicę, 10 lat, 9 stop i 6 cali wysokości mającego.

Lubo wielu pisarzów utrzymują, iż Słoń nigdy się nie kładzie, podpisany właściciel czyni jednak uwagę, iż to zwierzę takie ma stawy, jak wszystkie inne, i doprowadził go do tego, że na sam znak jego dozorcy kładzie się, i słucha jego rozkazów.

W swey oyczyznie, wyspie Ceylon, jest Słoń nieocenionego użytku. Służy w woynie, jest do domowych robot użyty i ozdobą Królewskich pałaców.

Na stałym lądzie Europy, gdzie kupno zwierza tego wiele kosztuje, i niebezpieczeństwa zagrażające utratą jego są wielkie, zatém Słoń tylko za osobliwość pokazywany bywa, pomimo to wszystko właściciel mając na względzie upodobanie miłośników historyi naturalney, został do nabycia tego zwierza spowodowany.

Za wielkiem staraniem Słoń ten tak jest powolny, iż dziecię może nim zarządzić i nakarmić bez niebezpieczeństwa, powolny głosowi przewodnika, wozi go na szyi, i postępuje jakby był w podróży, kłania się osobom, które się doń zbliżają, podnosi rzeczy przez przewodnika porzucone, oddając mu je jak wierny służący; a nawet idzie na kolanach, kładzie się zupełnie, czego dotąd nie było dowodow, tak zaś ma delikatne czucie, iż naymnieysze rzeczy trąbą swoją z ziemi podejmuje, bierze zatkaną flaszę wina, wódki lub innych napojów, otwiera je i wypija, trąbą tą służącą mu także do obrony, bierze pokarm dzienny, składający się ze 150 funtow siana, 30 do 40 funtow chleba, półkorca otrębi pszennych lub żółtych korzonków i 13 do 14 wiader wody. Wykonywa on mnóstwo jeszcze innych ćwiczeń, których tu wyliczyć nie podobna.

Ostrzega się Prześwietna Publiczność, aby bez wiedzy dozórcy niedawano nic jeść Słoniowi.

Mieszkam w Domu W. Kwinty za Trocką Bramą pod Nrem 1147.

Widzieć można każdodziennie od godziny 10 zrana, do 7 wieczorem.

Cena miesc: Pierwsze mieysce 30 kopiejek sreb. Drugie mieysce 15 kop. *Turnier.*

Kurs wileński na assygnaty od dnia 4 februaryi: rub. sreb. 3 rub 80 kop., czerw. złoty nowy r. 11 kop. 90; stary r. 11 k. 70; imperyał 38 rub.

	Czas obserwacyi.	*Wysokość Barom.*	*Wys. Ther. Réau.*	*W i a t r y.*	*Odmiana w powiet.*
Obserwacye metoerologiczne.	d. 5 godz. 7 zrana.	27 cal. 7,8 lin.	— 16,25 stopni	Zmienny	Pogoda.
	d. 6 — — —	27 — 9,7 —	— 15,25 — —	Poludn. Zach.	Pogoda.
	d. 7 — — —	27 — 9,8 —	— 7,5 — —	Zachodni.	Pochmurno